

DANE OSOBOWE

Powinieneś ujawniać nazwę firmy

**Kandydat do pracy ma prawo
wiedzieć, kto przeczyta jego CV.
Przyszły pracodawca musi więc
podać swoją nazwę**

MICHAŁ KOSIARSKI

Firmy rekrutacyjne, które zbierają dane o kandydatach do pracy na podstawie ogłoszeń w mediach, powinny podawać informacje o swoich zleciennodawcach, którym udostępniają aplikacje tych osób. Uważa tak generalny inspektor ochrony danych osobowych (GIODO).

Anonimowi zleciennodawcy

Wielu pracodawców zleca firmom rekrutacyjnym wyszukanie kandydatów do pracy, ale zastrzega swoją anonimowość. Dlatego osoba, która ubiega się o zatrudnienie i skierowała aplikację do firmy rekrutacyjnej, nie wie, kto będzie jej potencjalnym pracodawcą. Nie wie też, kto będzie administratorem jej danych osobowych. Nie zna także podmiotu, któremu dane będą udostępnione, mimo że rekrutujący o tym wie. Najczęściej kandydaci informowani są jedynie o branży, w której działa przyszły pracodawca.

GIODO uważa, że praktyka taka jest niezgodna z ustawą o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2002 r. nr 101, poz. 926 ze zm.). Dochodzi bowiem do naruszenia jej art. 24 ust. 1. Mówi on, że w razie zbierania danych od osoby, której one dotyczą, administrator ma obowiązek poinformować ją m.in. o swoim adresie i pełnej nazwie. Ponadto trzeba powiadomić o celu zbierania danych, a zwłaszcza o znanych administratorowi przewidywanych odbiorcach danych lub ich kategoriach.

Wyjątki od zasady

Obowiązku informacyjnego nie ma jedynie wtedy, gdy przepis innej ustawy zezwala przetwarzać dane bez ujawniania faktycznego celu ich zbierania, a także gdy osoba, której dane dotyczą, ma już informacje, które należało jej podać.

Ponieważ przy gromadzeniu danych osobowych na podstawie zamieszczonego w mediach (najczęściej w gazetach) ogłoszenia o zatrudnieniu żadnego z tych wyjątków się nie stosuje, podmiot gromadzący informacje (będący ich administratorem) musi podać nazwę przyszłego pracodawcy, któremu udostępnia te wiadomości. ■